

Cena numeru 15 groszy.

Dziś 20 stron. Specjalny dodatek „Republika Dzieci”

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, ŚRODA, 31-go MAJA 1933 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr 51

Rząd francuski nie podpisze paktu czterech

przed złożeniem przez Włochy zobowiązania, iż wyrzekną się wrogiej akcji przeciwko Francji i państwu „Małej Ententy”.
Pakt zostanie jednak dziś paraflowany w Rzymie.

Londyn, 30 maja.

(PAT) Agencja Reutera donosi, iż w kręgach dobrze poinformowanych Londynu panuje przekonanie, że PAKT CZTERECH BĘDZIE PARAFOWANY W RZYMIE W CIĄGU DZIEŃSIĘSZEGO WIECZORU LUB JUTRO ZRANA.

Paryż, 30 maja.

(Pat.) — Dziś, o godzinie 10 rano, zbiera się rada ministrów pod przewodnictwem prezydenta Lebruna.

Posiedzenie poświęcone będzie paktem czterech. Projekt ma być już ustalony przez rządy czterech państw zainteresowanych.

Według informacji z Rzymu, pakt paraflowany będzie we czwartek.

Rządy Anglii i Niemiec podobno już podpisały. Jak donosi prasa, państwa małej ententy nie stawiają już żadnych objękcji.

Paryż, 30 maja.

(PAT). „L'Ordre” donosi, iż większość izby deputowanych opowie się przeciw paktowi czterech, którego zdecydowanym przeciwnikiem jest prezydent Lebrun, a również i w radzie ministrów przeważają przeciwnicy paktu.

Gdańsk, 30 maja.

(PAT). Aresztowany przed kilkoma dniami właściciel agencji fotograficznej i prasowej p. Marjan Fuks wraz z reporterem Wawrzyniakiem w drodze postępowania administracyjnego został dziś wydalony z terenu Wolnego Miasta Gdańskiego. Pp. Fuks i Wawrzyniak dziś o godzinie 13 odjechali do Warszawy.

Gdańsk, 30 maja.

(PAT). Senat gdański zgłosił dymisję, będzie jednak prowadził sprawę do wyboru nowego senatu. Senat jednocześnie zwrócił się do komisarzy wyborczego z prośbą o możliwie najwcześniejsze zakończenie sprawdzania aktów wyborczych i urzędowe ustalenie wyników wyborów.

Natychmiast po zakończeniu tych prac, spodziewać się należy zwołania nowego „Volkstagu”, nastąpi to prawdopodobnie zaraz po Zielonych Świątkach.

Londyn, 30 maja.

(Pat). Prasa londyńska obszernie przeszedła w wotydy udzielone wczoraj przez przedstawicieli prasy, przez przyszłego prezydenta senatu gdańskiego hitlerowca Pauschinga, podkreślając oświadczenie, że senat gdański będzie prowadził niezależnie taktykę gdańską od tak-

Ostatnie oświadczenie Francji wywołało silne wrażenie w Londynie.

LONDYN, 30 maja.

(PAT) Rząd francuski przez swego ambasadora w Londynie zawiadomił ministra spraw zagranicznych, Simona, że aczkolwiek gotów jest referować pakt czterech mocarstw, podpis swój pod paktem położy dopiero wtedy, gdy otrzyma ze strony Włoch zapewnienie, iż rząd włoski zobowiązuje się powstrzymać od wszelkiej wrogiej akcji wobec Francji jak i państw Małej Ententy. Oświadczenie to wywołało w oficjalnych sferach Londynu bardzo silne wrażenie.

Uchwały państw Małej Ententy. Godzimy się na pakt, jeśli nie przewiduje on rewizji granic.

Praga, 30 maja.

(PAT). Dzisiaj odbyła się pierwsza konferencja stałej rady Małej Ententy. Na porządku dziennym posiedzenia znajdowały się zagadnienia z dziedziny polityki międzynarodowej.

Po konferencji wydany został komunikat oficjalny, w którym omawia się obszernie stanowisko ministrów spraw zagranicznych państw Małej Ententy wobec paktu czterech.

Ministrowie spraw zagranicznych Małej Ententy wychodzą z założenia, iż ostatnia wersja paktu jest zupełnie róż-

na od pierwszej jego wersji, a biorąc pod uwagę fakt zapewnienia Francji, iż w żadnym wypadku nie zgodzi się na jakiegokolwiek pośrednie lub bezpośrednie przygotowania do rewizji granic — stała rada Małej Ententy dochodzi do wniosku, że pakt czterech, regulujący wzajemne stosunki między czterema sygnatariuszami ewentualnego paktu, przyczynić się może do uspokojenia nastrojów w Europie, zwłaszcza w Europie Środkowej.

Dalsze narady toczyć się będą w dniu jutrzejszym.

Paryż, 30 maja.

(Pat.) — Prasa francuska donosi, że w pakcie czterech, znajduje się klauzula że wszyscy czterej sygnatariusze przeprowadzą w ciągu 10 lat całkowitą akcję rozbrojeniową.

Jeżeli wiadomość ta byłaby prawdziwa, państwa pozostające poza paktem czterech mocarstw zgodziłyby się na odroczenie konferencji rozbrojeniowej do czasu osiągnięcia rezultatów na światowej konferencji ekonomicznej w Londynie.

Paryż, 30 maja

Według doniesień dzisiejszych dzienników porannych, pakt czterech uważać należy już za fakt dokonany.

Równocześnie „Le Temps” stara się usprawiedliwić stanowisko rządu francuskiego i tłumaczy, dlaczego Francja mimo sprzeciwu swoich sojuszników wsch. do paktu tego przystępuje.

W odpowiedzi na protest ambasadora Chłapowskiego u premiera Daladier, „Le Temps” twierdzi, że pakt czterech w swojej nowej redakcji nie jest sprzeczny z umowami między Francją a Polską oraz Małą Ententą. Pismo twierdzi, że gdyby Polska istotnie doprowadziła do stworzenia paktu w Europie wschodniej „to byłby, to czyn godny pożałowania”. Powstałby wówczas blok państw wschodnich, od Bałtyku aż do Morza Czarnego, który byłby przeciwstawieniem bloku państw zachodnich.

Do czego dążą hitlerowcy gdańscy?

Senat podał się do dymisji. — Hitlerowcy już wkrótce obejmą władzę. — Fotograf polski wydalony z granic Wolnego Miasta.

Gdańsk, 30 maja.

(PAT). Aresztowany przed kilkoma dniami właściciel agencji fotograficznej i prasowej p. Marjan Fuks wraz z reporterem Wawrzyniakiem w drodze postępowania administracyjnego został dziś wydalony z terenu Wolnego Miasta Gdańskiego. Pp. Fuks i Wawrzyniak dziś o godzinie 13 odjechali do Warszawy.

Gdańsk, 30 maja.

(PAT). Senat gdański zgłosił dymisję, będzie jednak prowadził sprawę do wyboru nowego senatu. Senat jednocześnie zwrócił się do komisarzy wyborczego z prośbą o możliwie najwcześniejsze zakończenie sprawdzania aktów wyborczych i urzędowe ustalenie wyników wyborów.

Natychmiast po zakończeniu tych prac, spodziewać się należy zwołania nowego „Volkstagu”, nastąpi to prawdopodobnie zaraz po Zielonych Świątkach.

Londyn, 30 maja.

(Pat). Prasa londyńska obszernie przeszedła w wotydy udzielone wczoraj przez przedstawicieli prasy, przez przyszłego prezydenta senatu gdańskiego hitlerowca Pauschinga, podkreślając oświadczenie, że senat gdański będzie prowadził niezależnie taktykę gdańską od tak-

tyki hitlerowskiej w Rzeszy w sprawach politycznych.

„Times” wskazuje, że niezależność ta będzie prawdopodobnie tylko teore-

tyczna, zwłaszcza sprawy polityki zagranicznej Wolnego Miasta są prowadzone przez Polskę.

„Daily Telegraph” stwierdza, że na

Splata długów wojennych będzie rozłożona na dłuższe terminy.

Paryż, 30 maja.

(PAT) Opierając się na informacjach dzisiejszej rannej prasy amerykańskiej pisma paryskie donoszą, że prezydent Stanów Zjednoczonych, Roosevelt, — postanowił samodzielnie, opierając się na uprawnieniach konstytucyjnych, — przeprowadzić rokowania z państwami europejskimi w sprawie długów.

Porozumienie miałyby polegać na skreśleniu wszystkich procentów i rozłożeniu spłaty pożyczek na długie terminy.

Ratę z 15 grudnia r. ub. Francja musiałaby spłacić ze wszystkimi procentami, natomiast ratę z 15-go czerwca Francja i Anglia spłaciłyby z opóźnieniem, przyczem rata czerwcową uległaby poważnej redukcji.

Londyn, 30 maja.

(PAT). Rozeszły się tu dzisiaj po-

głoski, że Roosevelt bezpośrednio po zakończeniu obrad kongresu podejmie rokowania w sprawie splaty długów wojennych. Roosevelt zwrócił się ma do państw europejskich, aby każde z nich zapłaciło w racy, przypadającej na 15 czerwca sumę, jaką wpłacić jest zdolne. Jednocześnie z przedstawicielami państw zainteresowanych Roosevelt omówi kwestję swych wymagań odnośnie wysokości kwot, jakie wpłacić winno każde państwo.

Z kół politycznych pogłoskom tym zaprzeczają twierdząc, iż do tej chwili niczego w sprawie tej niewiadomo, a pogłoski te są o tyle nieprawdopodobne, że wedle ich brzmienia Roosevelt wymagać ma od Anglii zapłaty zaledwie dwóch milionów funtów zamiast dziewiętnastu.

zlecenie Hitlera Rauschning zajmie wobec Polski stanowisko pojednawcze, podobnie jak to uczynił Hitler składając w dniu 4 maja deklarację wobec posła Rzeczypospolitej Polskiej.

„Daily Telegraph” stwierdza, że Polacy nie uszczuplili swego stanu posiadania w Gdańsku, a zwycięstwo narodowych socjalistów nastąpiło kosztem innych partii niemieckich.

Paryż, 30 maja.

(PAT). Opinia francuska z dużym zainteresowaniem śledziła przebieg wyborów gdańskich i ocenia, iż zwycięstwo hitlerowców w Wolnym Mieście jest o wiele poważniejsze, aniżeli w ostatnich wyborach do Reichstagu.

Obecnie, gdy się będzie mówiło o Gdańsku, wzrok trzeba będzie kierować na Berlin.

Prasa stwierdza, iż przebieg wyborów gdańskich był spokojny i dowodzi zdyscyplinowania szeregów hitlerowskich. Najbliższym zadaniem senatu, który utworzony będzie niewątpliwie przez samych hitlerowców będzie przede wszystkim kwestja gospodarczego podniesienia Gdańska.

Pierwszym hasłem powyborczym jest „Dostyc polityki — należy się wziąć do pracy”.

VERMOUTH

CINZANO

Pod rządami Hitlera...

Chcą odebrać żydom szlachectwo.—Likwidacja niemiecko-narodowych. — Zakaz zatrudniania kobiet.

Berlin, 30 maja

Pruska agencja narodowo-socjalistyczna ogłasza artykuł p. t. „Odebrać żydom szlachectwo”.

Agencja domaga się cofnięcia tytułów szlacheckich rodzinom żydowskim, bez wyjątku, jak również tym rodóm niemieckim, które wchodziły w związki krwi z żydami.

Artykuł domaga się wystąpienia w akcji odbierania tytułów z większą bezwzględnością, niż przy stosowaniu paragrafu aryjskiego, albowiem odebranie tytułu nie pociąga za sobą tak poważnych konsekwencji, jak złożenie z urzędu.

Akcja odbierania tytułów szlacheckich wymierzona ma być specjalnie przeciw Habsburgom i rodóm książęcym drobnych państewek niemieckich.

Berlin, 30 maja

W dzielnicy, zamieszkałej przez ubogich żydów, na Grenadierstrasse, dokonano dzisiaj wielkiej obławy z udziałem 150 policjantów i 240 agentów kryminalnych oraz przy użyciu kilkunastu samochodów ciężarowych.

Aresztowano ogółem około 60 osób pod zarzutem, iż znaleziona przy aresztowanych biżuterja pochodzi z kradzieży.

Berlin, 30 maja

Hamburski związek młodzieży niemiecko-narodowej został na podstawie dekretu prezydenta z lutego r. b. zakazany i rozwiązany.

Motywy tego rozwiązania związku na podstawie dekretu, wymierzonego przeciw elementom antypaństwowym, nie zostały podane.

Organizacje nacjonalistyczne zwróciły się z protestem przeciw temu zakazowi do ministra Fricka i senatu hamburskiego.

Berlin, 30 maja

Bawarski batalion saperów został zasypywany przez lawinę w trakcie opuszczania się z jednego ze szczytów alpejskich.

Wystawa obrazów Artura Szyka otwarta w Londynie.

Londyn, 30 maja

(PAT). Odbyło się tu dzisiaj w galerji międzynarodowej uroczyste otwarcie wystawy obrazów artysty malarza Artura Szyka. Wystawiono między in. Statut Kaliski i inne. Otwarcia dokonał ambasador Skirmunt, wskazując na Statut Kaliski jako symbol tolerancji Polski również w dobie obecnej. Nuchum którą to tolerancją kieruje się rząd polski również w dobie obecnej. Nahum Sokolow otrzymał jeden egzemplarz Statutu Kaliskiego, nabyty specjalnie przez rząd polski dla uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie.

Lotnicy łotewscy ulegli katastrofie pod Szczecinem.

Berlin, 30 maja

(PAT). Odbywający lot do Afryki dwaj piloci łotewscy, Pulins i Cuelms, ulegli katastrofie pod Szczecinem. Aparat został zniszczony. Pierwszy lotnik odniósł cięższe, drugi lżejsze obrażenia. Odwieziono ich do szpitala w Berlinie.

skich. Trzej żołnierze ponieśli śmierć, czterej odnieśli ciężkie obrażenia.

Berlin, 30 maja

Na posiedzeniu gabinetu pruskiego minister Goering przedstawił plan przekształcenia pruskiej rady państwa. Szczegóły tego planu są nieznane.

Hamburg, 30 maja

Senat hamburski wydał pierwszą w Rzeszy ustawę zabraniającą zatrudnia-

nia w służbie państwa lub przedsiębiorstwach o charakterze prawnopublicznym kobiet, których mężowie pobierają pełne pensje w służbie publicznej, albo mają dochód wystarczający na wyżywienie rodziny.

Ustawa zabrania zarazem urzędnikom i robotnikom w służbie państwowej przyjmowania płatnych zajęć ubocznych i ustala zasadę, że za poruczone

urzędnikowi poza służbą czynności rzeczoznawcze dla państwa nie wolno mu pobierać żadnej osobnej zapłaty.

Hamburg, 30 maja

Gabinet Rzeszy uchwalił przekazać towarzystwu żeglugi sumę 20 milionów marek, które służyć mają w pierwszym rzędzie na uruchomienie okrętów dla zatrudnienia bezrobotnych.

B. śląski poseł komunistyczny ujęty w Poznaniu

Zbiegł on przed dwoma laty z więzienia i ukrywał się przed władzami bezpieczeństwa

Poznań, 30 maja

Policja poznańska ujęła poszukiwanego od dłuższego czasu wybitnego komunistę Józefa Wieczorka.

W czasie obławy w dzielnicy Łazarzkiej zatrzymano między innymi podejrzanego osobnika, który legitymował się fałszywymi dowodami.

Drobiazgowo dochodzenie ustaliło, że zatrzymanym jest poszukiwany przez policję śląską b. poseł frakcji komunistycznej sejmiku śląskiego Józef Wieczorek, znany z wyrotowej działalności.

Zbiegł on w roku 1931 w czasie eksportowania go do więzienia i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął.

Do Poznania przybył Wieczorek w charakterze przedstawiciela centralnego komitetu komunistycznej partji w celu zorganizowania na tym terenie nowej jacejki.

Aresztowano go w chwili, gdy przygotowywał do działalności na szerszą skalę.

Zarządzenia odwetowe Austrii

przeciwko Niemcom zostaną ogłoszone w dniu dzisiejszym.

Wiedeń, 30 maja

(PAT). Posiedzenie rady ministrów w sprawie zamknięcia granicy niemieckiej odłożono do środy.

Dzisiaj obradował komitet gospodarczy ministrów, przygotowując materiał na jutrzejsze posiedzenie.

Ponadto odbyła się konferencja naczelników zachodnich prowincji Austrii,

najbardziej dotkniętych zamknięciem granicy niemieckiej.

W gmachu parlamentu obradował dzisiaj zarząd główny chrześcijańsko-społecznych.

Rząd krajowy w Innsbrucku nosi się, jakoby z zamiarem rozwiązania organizacji narodowo-socjalistycznej. Wiadomość ta nie została potwierdzona.

Konferencja gospodarcza w Londynie

zajmie się przede wszystkim sprawami walutowymi.

Londyn, 30 maja

(PAT). Przygotowania do wszechświatowej konferencji gospodarczej są w pełnym toku.

Przewiduje się, iż konferencja ta potrwa około sześciu tygodni i po zakończeniu wstępnych prac będzie odroczone, aby zebrać się ponownie we wrześniu, lecz już nie w Londynie, a w

Genewie, gdzie jednocześnie odbywać się będzie zgrupowanie Ligi.

Pierwszym z zadań wszechświatowej konferencji ekonomicznej jest uregulowanie stosunku między funtem, dolarem i frankiem. Od powodzenia prac w zakresie uregulowania tej kwestji zależy dalszy bieg i powodzenie konferencji.

Lekarz skazany na 6 mies. więzienia

za wydanie fałszywego świadectwa.

Lublin, 30 maja

Niezwykłą sensację i zainteresowanie wśród sfer lekarskich wywołała rozpatrywana w sądzie grodzkim w Lubartowie sprawa d-ra med. Ozera Seemana z Łęcznej, oskarżonego o wydanie fałszywego świadectwa lekarskiego.

Na tle przewodu sądowego, obfitującego w nader charakterystyczne momenty, został ustalony następujący stan faktyczny.

Na rozprawie dr. Seeman wyjaśnił, że między 10 a 15 listopada ub. r. zgłosił się do niego po poradę lekarską niejaki Lebedjuk, przyczem po zbadaniu jego stwierdził ciężkie zapalenie krtani i oskrzeli z temperaturą 38 stopni. Lebedjuk oświadczył, że 15 listopada będzie musiał występować w charakterze świadka w sądzie w Parczewie. Wówczas dr. Seeman zalecił mu pozostanie w łóżku do wyzdrowienia i w wypadku nalożenia grzywny przyrzekł mu wystawić świadectwo.

Dnia 21 listopada zgłosił się ponownie Lebedjuk, któremu doktor wystawił świadectwo. Pacjent natomiast zeznał

przed sądem, że do lekarza zgłosił się dopiero pierwszy raz 20 listopada, przyczem dr. Seeman, nie badając go, wydał mu wspomniane świadectwo, mimo, że był zdrowy.

Na pytanie obrony, czem się kierował przy wydaniu fałszywego świadectwa, Lebedjuk oświadczył, że chciał doktora „wsypać”, a to z pobudek czysto obywatelskich. Ponadto ustalono, że Lebedjuk wogóle nie był wzywany na rozprawę w dniu 15 listopada. Występujący w charakterze świadka burmistrz m. Łęcznej obalił zeznania Lebedjuka, a przesłuchani 2-aj świadkowie widzieli Lebedjuka między 10 a 15 listopada w poczekalni d-ra Seemana.

Po przemówieniach prokuratora, specjalnie wydelegowanego do Lubartowa, oraz obrony, sąd uznał winę d-ra Seemana za udowodnioną i skazał go na 6 miesięcy więzienia, oraz 500 zł. grzywny, przyczem karę pozbawienia wolności zawiesił na 5 lat.

Oskarżony zapowiedział apelację. Wyrok ten wywarł kolosalne wrażenie wśród sfer lekarskich Lublina i okolicy.

Dawno oczekiwany wspaniały film z fenomenalną

„Próba miłości”
Miriam Hopkins

ukáže się w następnym programie Luny

Robotnicy nie chcą wyładowywać okrętów, na których powiewają chorągwie hitlerowskie.

San Sebastian, 30 maja

(PAT) Robotnicy portowi odmówili wyładowania okrętu, na maszcie którego powiewała chorągiew hitlerowska.

Podobny incydent miał miejsce w porcie Santander.

Robotnicy przystąpili do wyładowania dopiero po zdjęciu sztandaru hitlerowskiego.

OLEJEK

Yambo

DAJE PRZY OPALANIU BRONZOWY KOŁOR

KREM

PROMIENNY

NIEZBEDNY DLA PORTOWICZY



Gandhi powraca do sił

Poona, 30 maja

(Pat.) — Gandhi powraca powoli do zdrowia i sił. Jeden z telegramów przesłanych Mahatmie głosi, że zakończenie przez niego głodówki, upamiętnione zostało w Kundzang dopuszczeniem pariasów do słynnej świątyni Sziwy.

Kair, 30 maja

(Pat.) — Ubiegłej nocy, w pobliżu rezydencji byłego premiera egipskiego Mohamed Paszy, wybuchła bomba, nie wyrządzając żadnych szkód

SUDORYN
"A.P. KOWALSKI"
W PROSZKU USUWA
POT I NIEMIĘ JEGO WÓW

DEBATA ŻYDOWSKA W LIDZE NARODÓW.

Anglja i Francja w obronie żydów niemieckich prześladowanych przez hitlerowców. Przedstawiciel Polski zwraca się z apelem do rządu niemieckiego, aby przywrócił żydom równe prawa.

Genewa, 30 maja (PAT). Rada Ligi zebrała się dziś pod przewodnictwem delegata Włoch dla rozpatrzenia petycji Bernheima w sprawie sygnatury żydów na niemieckim Górnym Śląsku.

Sprawozdawca irlandczyk Lester przedłożył raport, w którym, przytoczywszy zarzuty sformułowane w petycji, stwierdził, że zapoznanie się z ustawami i postanowieniami administracyjnymi, wymienionymi w petycji, już wykazuje, że przepisów tych ustaw nie mogło nastąpić bez pogwałcenia szeregu postanowień konwencji górnośląskiej.

Przypomniawszy deklarację reprezentanta Niemiec, sprawozdawca oświadczył, że interpretuje ją w ten sposób, że rząd niemiecki zdecydowany jest zapewnić poszanowanie postanowień konwencji górnośląskiej. Z deklaracji niemieckiej wynika, że rząd niemiecki powziął zamiar, aby ustawy i postanowienia administracyjne, sprzeczne z konwencją, były stosowane na Górnym Śląsku, oraz, że przywrócona zostanie normalna sytuacja osób, które ze względu na swą przynależność do mniejszości i w rezultacie zastosowania wymienionych ustaw utraciły posady, w których zostało uniemożliwione wykonywanie ich zawodu.

Raport wyraża dalej życzenie, aby rząd niemiecki, zgodnie z zasadą przestrzegania konwencji w przyszłości, poinformował sprawozdawcę o decyzji i zarządzeniach, które wyda, poczem proponuje przyjęcie do wiadomości deklaracji rządu niemieckiego w przekonaniu, że ten wykonał wszystko, aby zapewnić poszanowanie postanowień konwencji. Wreszcie raport porusza sprawę szkód, wyrządzonych osobom, należącym do mniejszości żydowskiej przez zastosowanie ustawy.

Sprawozdawca sądzi, że może ona być zbadana na podstawie procedury lotnej i wzywa rząd niemiecki, aby sprawa samego Bernheima była natychmiast skierowana na drogę tej procedury.

Niemcy odrzucają raport sprawozdawcy Ligi Narodów.

Następnie zabrał głos delegat Niemiec, który oświadczył, że rząd niemiecki nie przyjmuje raportu do wiadomości.

Przypomniawszy swe zastrzeżenia co do praw petycjonarjusza, Keller dodał, że Bernheim nie jest związany z Górnym Śląskiem żadnymi więzami i tylko od niego zależna była tam zatrudniony.

Pozatem rząd niemiecki kwestionuje prawo Bernheima do przedstawienia petycji co do spraw ogólnych i stosowania ustawy niemieckich na Górnym Śląsku, gdyż ustawy te bynajmniej go nie dotyczą. Bernheim nie może być uważany za kwalifikowanego reprezentanta interesów ogólnych ludności górnośląskiej, bardziej, że nie jest on ani funkcjonariuszem na Górnym Śląsku, ani lekarzem, ani ojcem dzieci uczęszczających do szkół itd.

Wreszcie petycja nie może być wzięta pod uwagę, gdyż o ile chodzi o wykonanie ustawy, nic definitywnego nie zostało dotąd na Górnym Śląsku dokonane. Keller powołał się na deklarację, którą złożył poprzednio i według której ustawy wewnętrzne Niemiec nie mogą dotknąć konwencji międzynarodowych i że jeżeli miały miejsce wypadki naruszające konwencję górnośląską, to zostały one spowodowane fałszywym interpretowaniem ustaw przez podrzędne organy.

Raport — oświadcza Keller — nie dotyczy się z tą sytuacją, gdyż porusza sprawę stosowania tych ustaw i wysuwa stąd pewne stwierdzenia oraz zadania materialne.

Rząd niemiecki uważa, że rada po-

winna była przyjąć do wiadomości deklarację niemiecką i uznać petycję za zlikwidowaną, o ile chodzi o jej stronę ogólną.

Co się tyczy strony osobistej, rząd niemiecki jest ewentualnie gotów zbadać sprawę Bernheima na podstawie procedury lokalnej.

Wielka Brytania nie podziela poglądu delegata niemieckiego.

Sprawozdawca Lester w związku z powyższą deklaracją proponował przedłożenie komitetowi prawników kwestji, czy Bernheim należy do mniejszości i czy ma prawo przedkładać petycje o charakterze ogólnym.

Sprawozdawca zażądał również, aby komitet prawników przedłożył raport za tydzień, najpóźniej za dwa tygodnie. — Ponadto Lester dodał, że nie zgadza się z opiniami, wypowiedzianymi przez delegata Niemiec Kellera.

Reprezentant Wielkiej Brytanji Eden, popierając propozycje sprawozdawcy, dodał, że jeżeli nie będzie się wdał w polemikę z reprezentantem Niemiec, to bynajmniej nie oznacza to, by podzielał poglądy, — daleki jestem od tego — zakończył z uśmiechem delegat Wielkiej Brytanji.

Delegat Francji, Paul Boncour wyraził życzenie, aby termin przedłożenia raportu prawników został skrócony ze względu na powagę zagadnienia.

Delegat Francji podkreślił dalej, że nie chce wychodzić poza ramy przedłożonego wypadku, dotyczącego specjalnej sytuacji górnośląskiej, ale musi stwierdzić, że chodzi tu o znacznie szersze i bardziej patetyczne zagadnienie — o prawa rasy rozproszonej po całym świecie.

Paul Boncour przypomniał następnie, że Francja pierwsza dokonała emancypacji żydów i pierwsza poruszyła sprawę w płaszczyźnie międzynarodowej.

Chodzi o prawa rasy rozproszonej na całym świecie — woła Paul Boncour.

Delegat Francji podkreślił również, że nie kto inny, jak właśnie Niemcy domagali się podczas rokowań pokojowych traktatów mniejszościowych. Niemcy zapewnili wszystkich, że będą respektowali prawa mniejszości. To też Paul Boncour sądzi, że nie może być istotnej różnicy w poglądach na ten temat i dlatego domaga się szybkiej decyzji rady.

Oświadczenie przedstawiciela Polski.

Następnie zabrał głos delegat polski min. Raczynski, który poparł przede wszystkim życzenie, aby raport prawników został szybko przedłożony i zastrzegł rządowi polskiemu prawo przedstawienia w charakterze współsygnatarjusza konwencji górnośląskiej uwagi co do zagadnień prawnych, wysuniętych przez rząd niemiecki.

Min. Raczynski stwierdził następnie, że delegacja niemiecka porzuciła w pewnej mierze pozycję, zajmowaną dotąd

przez delegatów niemieckich, którzy domagali się stale jak najbardziej ekstenzywnej interpretacji tekstów, dotyczących ochrony mniejszości, poczem oświadczył: „Wiem dobrze, że z punktu widzenia prawa formalnego możemy się zajmować tylko losem mniejszości żydowskiej na Górnym Śląsku, sądzę jednak, że KAŻDY CZŁONEK RADY MA PRZYNAJMNIEJ PRAWO SKIEROWAĆ DO RZĄDU NIEMIECKIEGO APEL, ABY ZAPEWNIŁ WSZYSTKIM ŻYDOM NIEMIECKIM RÓWNE TRAKTOWANIE.

Sądzę, że to prawo moralne wynika z deklaracji niemieckiej, złożonej 29 maja 1919 r. na konferencji pokojowej, a którą mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone przyjęły do wiadomości 16 czerwca 1919 r. Pragnę także przypomnieć rezolucję przyjętą przez Ligę Narodów 22 września 1922 r., w której zgromadzeni wyrazili nadzieję, że państwa, które nie są związane wobec Ligi Narodów żadnymi zobowiązaniami wobec mniejszości, niemniej stosować będą w traktowaniu swych mniejszości rasowych, językowych i religijnych ten sam stopień sprawiedliwości i tolerancji jakiego wymagają traktaty. Pozwalam sobie wyrazić nadzieję, że rząd niemiecki nie odmówi wzięcia pod uwagę życzenia wyrażonego w tej rezolucji gdyż Niemcy od chwili swego wstąpienia do Ligi Narodów rewindykowały stale prawa mniejszości rasowych, językowych i religijnych.

Nie można zresztą zapomnieć deklaracji reprezentantów oficjalnych Rzeszy złożonych w tym gmachu, a w których rząd niemiecki uznał pożyteczność ochrony mniejszości i oświadczył chęć aktywnego w niej uczestniczenia.

Rada skłoni niewątpliwie swych kolegów do zastanowienia się nad całokształtem zagadnienia mniejszościowego. Jaskrawy przykład mniejszości żydowskiej w Niemczech, chronionej prawnie tylko na małej części terytorjum Rzeszy, winien doprowadzić nas do wniosku, że obecny system ochrony mniejszości ma wszystkie wady systemu kulejącego. Państwu, posiadającym zobowiązania mniejszościowe musi on, szczególnie w chwili gdy pilna potrzeba ochrony mniejszości daje się odczuwać w innych krajach, ukazywać się jako system nierówny, wyraźnie sprzeczny z zasadą równości państw. Dla opinii publicznej system ten musi wydawać się niekompletnym i zawierającym poważne luki ze względu na to, że obejmuje tylko kilka państw arbitralnie dobranych.

Wszędzie istnieją mniejszości i nikt nie może zagwarantować, że w chwili ewolucji życia publicznego w takim czy innym kraju, nie mającym zobowiązań mniejszościowych, mniejszości te nie będą miały powodu do skargenia się na nierówne traktowanie.

Istnieje minimum, które musi być zapewnione każdemu człowiekowi.

Istnieje minimum prawne, które musi być zapewnione każdemu człowiekowi bez względu na jego rasę, religię, czy język macierzysty. To minimum musi być zabezpieczone przed konsekwencjami fluktuacji życia publicznego. Wzywam więc wszystkich moich kolegów z rady, by zastanowili się nad tem poważnym zagadnieniem, którego pilność i zna-

Krwawe zajścia w Insbrucku 36 osób rannych

Wiedeń, 30 maja. W Insbrucku doszło do krwawych zajść. Narodowi socjaliści usiłowali przypuścić szturm do koszar Heimwehry. Straż Heimwehry rozwinięta w fałcach tyralierski rozpoczęła ostrzeliwać

napastników. W rezultacie czterech atakujących zostało rannych, następnie straż Heimwehry cofnęła się do koszar. W czasie wczorajszych zajść rannono ogółem 36 osób, z czego 11 otrzymało rany postrzałowe.



Coraz piękniejsze stają się włosy, myte co tydzień Szampoorem Pixavon

czenie uwypukliło się na smutnym tle przedłożonej nam sprawy. Sądzę, że w dalszym ciągu trzeba będzie pogłębić to zagadnienie, którego dyskusowanie narzuca się sumieniu każdego narodu i każdego polityka.

Po deklaracji delegata polskiego, którego rzeczowe i spokojne przemówienie wywarło na członkach rady korzystne wrażenie, przemawiali delegaci Hiszpanji, Norwegii, Guatemali i Czechosłowacji, wyrazili oni uznanie dla raportu, podkreślając konieczność ścisłego przestrzegania zobowiązań i traktatów i domagali się, aby raport prawników został rychło przedłożony.

Wszyscy dawni przyjaciele odwracają się od Niemiec,

Następnie przemawiał von Keller, który oświadczył, że nie będzie polemizował z nowymi deklaracjami, ale musi się zastrzec przeciwko rozszerzeniu debaty poza ramy kompetencji rady na podstawie konwencji górnośląskiej. Von Keller zapewnił dalej, wywołując ironiczne komentarze na sali, że Niemcy w dalszym ciągu będą żywo interesować się ochroną mniejszości i poddał krytyce dalszą akcję Ligi w dziedzinie mniejszościowej. Wreszcie von Keller uważa za zbyteczne przesłanie sprawy do komitetu prawników, wobec czego powstrzymuje się od głosu.

Sprawozdawca Lester ostro odpowiedział Kellerowi, że nie może pozwolić na zarzut, iż Liga nie spełniła swego obowiązku.

Propozycja sprawozdawcy powołania komitetu prawników została przyjęta, przyczem postanowiono, że rada zbierze się w 48 godzin po przedstawieniu raportu prawnikom.

Ogólnie stwierdzić można, że wszyscy członkowie rady, a w szczególności ci, którzy w przeszłości zawsze popierali politykę Niemiec, odsuneli się obecnie od delegata niemieckiego

London, 30 maja. (PAT). Omawiając stanowisko Ligi w sprawie żydowskiej „Daily Herald” bardzo trafnie podkreśla: „Prestiż Ligi jest znowu wystawiony na próbę. Rada Ligi, która tyle razy zajmowała się traktowaniem mniejszości na polskim Górnym Śląsku, waha się, gdy chodzi o zajęcie się traktowaniem mniejszości na niemieckim Górnym Śląsku. Byłoby to nieszczęściem wszechświatowym, gdyby Liga Narodów po uchyleniu się od przeciwstawienia się Japonii, uchylili się obecnie od przeciwstawienia Niemcom i przyznała w ten sposób, że wielkie mocarstwa są ponad prawem.

W sieci plotek i intryg.

atmosfera wzajemnych oskarżeń panowała na Pl. Wolności.—O czym rozprawiano na publicznych posiedzeniach OKR-u.—Wodzowie partyjni dzielą posady i stanowiska.—Kto winien zasiąść na ławie oskarżonych.

Dr. Wieliński został skazany na 1 miesiąc aresztu.

rozprawa przeciwko p. wiceprezydentowi miasta — dr. Wielińskiemu z oskarżenia prywatnego ławnika Kuka — została w ubiegłą środę — wznowiona została wczoraj w sądzie okręgowym. W pierwszej części wyroku, na podstawie ustalonej początkowo listy świadków, pozostał do przesłuchania jedynie jeden świadek — Władysław Wach, członek P. P. S. — z zawodu budowniczy — były urzędnik magistratu. Oskarżony, przed przesłuchaniem tego świadka, wniosł o dodatkowe powołanie do złożenia zeznań — p. Piotrowskiego — byłego członka PPS, który określić miał sądowi zakres oskarżonego dla partji i jego w niej zajęte stanowisko. Brzeziński w imieniu oskarżyciela przedstawił się temu wnioskowi, zaniechawszy jednak, że gdyby sąd uchwałę o przesłuchaniu świadka Piotrowskiego, należałoby o powołanie również sędziego — p. Grzesiowskiego, jako świadka. Okoliczność, jaką miałyby ustalić Grzesiowski jest dla całej sprawy b. ważna. Sędzia Grzesiowski skierował śledztwo przeciwko ławnikowi Kuki i Izdebskiemu — wszczęte oskarżenia wytaczanych przeciwko oskarżonemu przez dr. Wielińskiego. Według zeznań rzeczowników oskarżyciela — dr. Wieliński już pierwszego maja 1931 roku skierował się z ust sędziego Grzesiowskiego, że skierował on sprawę obu oskarżonych do prokuratora z wnioskiem o umorzenie. W tym okresie poczęły się w prasie regularnych odstępach czasu, ukazywały artykuły i informacje, pochodzące z Wielińskiego, a uwłaczające członków. Artykuły takie ukazywały się również w maju — nie bacząc na to, że śledztwo zostało umorzone. Sędzia postanowił wezwać obu nowych świadków.

Wyniki w PPS. (CKW).

Pierwszy zeznaje świadek Wach. Na ławie oskarżonego świadek składa zeznanie. Jest to świadek obrony, dr. Wieliński ma prawo zadawać pytania świadkowi. Dr. Wieliński: Ile lat pan mnie zna? Świadek: Około trzydziestu. Jak ustosunkowywano się do oskarżenia partji przez cały czas mej pracy? — Przychylnie. — Czy powodowałem jakieś tarcia partji? — Nie. — Czy były tendencje, zmierzające do umieszczenia mnie z partji? — Nie. — Czy był pan na konferencji dzielnicowej P. P. S. w 1931 r. po chorobie? — Byłem. — Jak mnie tam przyjmowano? — Owacyjnie. — Kto został wybrany przewodniczącym O. K. R.-u (okręgowy komitet dzielnicowy)? — Pan. — Czy był pan wybrany do egzekutywy partji? — Tak. — Czy był pan na posiedzeniu egzekutywy w czasie awantury ze mną? — Byłem. — Czy grożono mi śmiercią? — Wyrażnie tego nie mógłbym stwierdzić, były różne wyrazy nieparlamentarne, których nie mogę przed sądem powtórzyć. — Czy mówiono: „Taką ci bombę wsadzą pod nogi, że ci się ze łba kurzyć będzie”? — Nie. — Nie mógłbym powtórzyć słów, która nieprzyjemnych, ale by grożono Wielińskiemu śmiercią, tego nie mogę zeznać.

Oskarżony nalega: — A czy nie slyszal świadek takiego zwrotu: „Jak ci dam kijem przez łeb, to drzazgi poleca”? Świadek dalej obstaje przy swoim: określa zwroty, na zebraniu użyte, jako nemiłe, ale nie jako groźby pozbawienia życia. — Czy wie pan o nadużyciach w magistracie przy budowie domów na Polesiu? — Wiem. — Jakie to były nadużycia? — Wadliwego wykonania, użycia nieodpowiednich materiałów itp. — Czy pan składał o tych nadużyciach komukolwiek raporty? — Tak jest. Byłem z ramienia magistratu nadzorcą nad robotami i codziennie składałem raporty o stanie prac i o ich przebiegu. — Jakie były losy pana raportów? Świadek ustala, że nie zauważył, by nastąpiła reakcja na jego raporty ze strony wydziału budownictwa. — Kto się w magistracie opiekował firmą Tyller? Świadek Wach z akcentem w głosie stwierdza: — By się ktoś firma Tyller opiekował, tego nie zauważyłem. To nie była opleka, a raczej pewne udogodnienia. Adw. Piotr. Kon: Jaki był odstęp czasu pomiędzy owacjami i oklaskami na zebraniu ogólnopartyjnym, a awanturą i owemi groźbami na posiedzeniu egzekutywy? Świadek Wach: Kilka dni. Adwokat P. Kon: Co spowodowało te awantury? Świadek Wach: Dr. Wieliński miał zająć do dokumentów personalnych członków egzekutywy i to wywołało powszechne oburzenie. Świadek Piotrowski — mówi ci-

chym głosem. Jest urzędnikiem kasy chorych, dawniej zajmował czołowe stanowisko w P. P. S. Sędzia Merson: Świadek obecnie należy do P. P. S. nadal? Świadek: Nie. Ustąpiłem w r. 1930, gdyż uważano mnie za zdrajcę sztandaru partyjnego. Na pytania oskarżonego świadek przytacza stanowisko i mandaty jakie piastował w partji dr. Wieliński. Był w radzie naczelnej P. P. S., wybrany został na stanowisko wiceprezydenta i t. d. Dr. Wieliński: Czy świadek donosił w swych raportach o wydawnictwie partyjnym „Łodzianin”, że ja podpisywałem weksle dla tego wydawnictwa? Świadek: Tak jest. Sędzia Merson: Czy to były weksle grzeźnościowe? Świadek: Tak, gdyż dr. Wieliński, jako przewodniczący OKR musiał podpisywać za zobowiązania partji i czynił to do sumy 40 tys. Dr. Wieliński: Czy świadek nie scharakteryzował w raporcie mej pracy jako ofiarnej i bezinteresownej dla dobra organu partyjnego? Świadek: Tak jest. Oskarżony: Czy z pośród weksli nie było takich, które ja sam wykupiłem? Świadek: Tak. Zdaje się, że były takie dwa lub trzy. Dr. Wieliński pokazuje świadkowi 3 weksle: Czy to były te weksle? Świadek potwierdza. — Wykupiłem je i nie widziałem w tem nic nadzwyczajnego, nie zadaniem od nikogo, zwrotu tych pieniędzy — prawda? Świadek odpowiada twierdząco i na to pytanie

p. Rapalskiego do odpowiedzialności za fałszywe zeznania. Sędzia odrzuca ten wniosek, a zwłaszcza jego wykonanie, jako nieprzewidziane przez procedurę. Dalej oskarżony składa świadectwa lekarskie, że chorował na rozedmę płuc, a nie na skutki nadmiernego używania alkoholu, jak chcą jego przeciwnicy. Oskarżony składa wciąż nowe dokumenty, omawiając znaczenie każdego niezwykle drobiazgowo. Sędzia wzywa dr. Wielińskiego do złożenia wszystkich dowodów razem i krótkiego motywowania ich racji. Po przerwie, nie bacząc na sprzeciw oskarżenia — sąd postanowił wszystkie dowody do sprawy dołączyć. Z oskarżycieli zabrał pierwszy głos adw. Brzeziński. — Oskarżony Wieliński — twierdził oskarżyciel dale często folę swemu językowi, cechuje go przytem duża skłonność do mistyfikacji. Sprawa dyrektora teatru miejskiego — Bol. Gorczyńskiego, którego ten sam dr. Wieliński oskarżył o nadużycia bilansowe — jest tego najlepszym dowodem. Jednym z ulubionych rodzajów broni dr. Wielińskiego jest zarzucanie komu innemu kłamstwa, wtedy, gdy sam mówi nieprawdę. Oskarżony śmiało zarzucił nawet kłam sędziemu Grzesiowskiemu, który tu zeznawał jako świadek. Dezawuował każde zeznanie, które mu były nie na rękę. Adw. Brzeziński podkreśla, że oskarżony nie kierował się pobudkami ideowymi, lecz działał w złej wierze i prosi o wyrok skazujący. Mec. Piotr Kon w krótszym przemówieniu podnosi znaczenie oskarżeń, jakie rzucił oskarżony. Nie wolno bezpodstawnie szkalować ludzi, zwłaszcza, gdy sąd orzekł o ich czystości.

Walka o posady i mandaty.

Mówiąc dalej o stanowisku oskarżonego w partji przytacza świadek Piotrowski, że dr. Wieliński był początkowo dyrektorem okręgowego związku kas chorych i jednocześnie wiceprezydentem miasta. Po pewnym czasie dr. Wieliński z pierwszego stanowiska zrezygnował, poczem został wybrany z listy państwowej do sejmu. Jednak partja uznała, że nie można piastować 2-ch urzędów jednocześnie i mandat poselski przelała na kogo innego. Oskarżony: Mnie zatem nie wolno było mieć dwóch dobrze płatnych posad, a komu wolno było? Świadek: Prezydentowi Ziemięckiego. Dr. Wieliński: Ile zatem pobierał łącznie prezydent Ziemięcki? Sędzia Merson: Uchylam to pytanie. Oskarżony próbuje umotywować rację tego pytania. Sędzia ostro oświadcza, że pytanie zostało uchylone.

Zapowiedź nowego procesu.

Lista świadków została wyczerpana kompletnie. Sędzia zwraca się do stron o uzupełnienie przewodu sądowego dowodami rzeczowymi i t. p. Oskarżony zaczyna od tego, że z pośród licznych dokumentów, które ma w całej plicie złożone na ławce dobywa sporą teczkę i oznajmia: — Ponieważ zarzucano mi, że działałem na szkodę magistratu, przeto pozwolę sobie przytoczyć pismo urzędu wojewódzkiego, które wniosłem w sprawie defraudacji przez magistrat 722 tysięcy złotych z pieniędzy państwowych zainkasowanych przez miasto, a obróconych przez magistrat na własne cele. Urząd wojewódzki w piśmie swem napominał ostro magistrat... — Oskarżo-

Sędzia Grzesiowski, zeznający jako świadek precyzuje dokładnie: Wieliński przybył do jego gabinetu 30 kwietnia lub 2 maja, raczej jednak 30 kwietnia, gdyż świadek-sędzia przypomina sobie, że z wizytą tą skojarzył obchód 1-go maja, w którym jeszcze w ubiegłym roku brał dr. Wieliński udział. Na pytanie Wielińskiego, jak stoi sprawa obu ławników — sędzia Grzesiowski oświadczył dr. Wielińskiemu, że śledztwo ukończył i z wnioskiem o umorzenie poprzedniego dnia skierował do prokuratora. Sędzia śledczy Grzesiowski kończy swe zeznanie. Oskarżony prosi sąd o pozwolenie złożenia oświadczenia: — Stwierdzam — oznajmia dr. Wieliński, — że sędzia Grzesiowski powiedział mi, że nie skierował sprawy do prokuratora poprzedniego dnia, lecz że ją skieruje po pewnym czasie.

Wszystkiemu winni p'o'karze.

Oskarżony dr. Wieliński zaczyna swe przemówienie obrończe i jednocześnie ostatnie słowo od stwierdzenia, że już w samym założeniu całej tej sprawy dzieło mu się krzywdzi: nie on powinien znaleźć się na ławie oskarżonych, ale ci ludzie, którzy go informowali, którzy pierwsi o obu ławnikach lansowali wieści, uwłaczające ich czci. Ci panowie, którzy tu powoływali się na złą pamięć lub wręcz wszystkiemu zaprzeczali, powinni zasiąść na ławie oskarżonych, a nie on, dr. Wieliński. — Ale w tem właśnie leży taktyka jego przeciwników, byłych towarzyszy partyjnych, którzy, kierując oskarżenie przeciwko niemu, chcą go zdławić jako polityka i jako człowieka. W swych poczynaniach i wystąpieniach na ławach prasy kierował się oskarżony dbałością o dobro miasta i czynił to, co mu nakazywał obowiązek jednego z najwyższych funkcjonariuszy w somarządzie. W magistracie, a szczególnie w wydziale budownictwa działają się nadużycia. Tutaj dr. Wieliński omawia szczegółowo te wszystkie sprawy, jakie mu były wiadome — stale poruszając wydział budownictwa, a nie to, co jest punktem inkryminacyjnym — t. j. rzekome nadużycia ławnika Kuka. Przewodniczący sędzia Merson kilkakrotnie przerywa oskarżonemu i zwraca mu uwagę, by w swem przemówieniu ograniczył się jedynie do sprawy Kuk — Wieliński, a nie poruszał rzeczy z tą sprawą niezwiązanych. Oskarżony, po godzinie przemówienia

(Ciąg dalszy na str. 8-ej).

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

łódzkiego okręgu włókienniczego.

BŁĘDY PSYCHIKI GOSPODARCZEJ.

Znaczenie czynników psychicznych w życiu gospodarczym decydujące. Inicjatywy, wynalazczości i przedsiębiorczości, wykazywanej przez środowiska społeczne, — odporne psychiczna w okresach ciężkich, — tworzący w pomysłniejszych warunkach — wszystko to są elementy przetrwania w pierwszym rzędzie o gospodarczym poszczególnych. Można by przytaczać liczne przykłady, iż narody znajdujące się w trudnych warunkach pracy gospodarzej, pozbawione niezbędnych naturalnych, żyjące w niekorzystnych warunkach klimatycznych, osiągały wysoki stopień rozwoju, a ich społeczeństwa hojnie obdarzone przez naturę marnowały, lub traciły w sposób niedostateczny posiadane zasoby. W pierwszym rzędzie o pomyślnym rozwoju decydują dodatnie walory psychiczne, w drugim, o niedorozwoju, błędy i braki gospodarzej.

Wśród zmienionych warunków pracy gospodarzej i pogłębionych trudności przyniósł ze sobą okres powolny, nie wystarczy oczekiwanie możliwości twórczej pracy, koniecznością ich poszukiwanie, stwarzanie i rozwijanie. Ograniczenie możliwości finansji gospodarzej zarówno na planie światowej, jak i wewnątrz poszczególnych krajów spowodowało niekorzystnie do wzrostu trudności gospodarczych, konieczność silniejszego zaangażowania organizmów państwowych w życie gospodarze, konieczność jego kierowania, oraz rozrządzenia nad innymi sferami.

W związku z „interwencjonizmem” państwowym wytworzyła się błędna koncepcja, widząca w nadzornej organizacji państwowej jedyne źródło inicjatywy gospodarzej, jedyne oparcie na trudnościach.

Tego rodzaju nastawienie jest niekorzystnie szkodliwe. Z jednej strony powołano w okresach trudnych biernie oczekiwanie na nadejście poprawy, z drugiej domaganie się pomocy państwa, z drugiej wyrzekanie na czynniki oficjalne wówczas, kiedy pomocy tej dać one nie mogą, ze względu na niezgodność dążeń prywatnych z liniami polityki gospodarzej lub też prostru z braku środków.

Mamy tu więc do czynienia z całkowitym pomieszaniem pojęć. W ustroju państwowym, gdzie trzon życia gospodarczego stanowią jednostki i grupy samodzielne, gdzie równolegle jednak rola państwa w dziedzinie gospodarzej wzrasta, wobec konieczności łagodzenia tarć konkurencyjnych, normowania warunków produkcji i zbytu na zacieszonych rynkach — państwo musi podjąć funkcji, polegających na tem, że państwo stwarza warunki dla procesu gospodarczego, w których to ramach winna inicjatywa gospodarza

Te właśnie podstawowe założenia należały istotną treść obrad Zjazdu Gospodarczych BBWR i rezolucji powziętych przez tenże Zjazd. Był bowiem apelem do szerokiego społeczeństwa, wezwaniem do opanowania z marazmu i bierności, wołaniem o przejście do pracy ofensywnej i konstruktywnej. Podkreślono fakt, iż w obecna stanowi moment zwrotny, w którym poza nami pozostały już najcięższe wstrząsy przesileniowe, a przed nami otwierają się nowe widoki i możliwości, lecz na zachowania tych możliwości, mimo kryzysu zdrowych podsta-

nemi ustawami i nowymi warunkami gospodarczymi z tem, że wykorzystanie obecnych możliwości dla zaktualizowania życia gospodarczego spoczywa w rękach samego społeczeństwa.

Ogólne wytyczne dla prac gospodarzych, jakie winny być dokonane w nadchodzącym okresie, zostały sformułowane. Wskazano na konieczność obudzenia inicjatywy wśród szerokich sfer gospodarzych oraz położenia większego niż dotąd nacisku na rozwój średniego i drobnego przemysłu. Tu więc pozostaje otwarte pole dla akcji jednostki. Podkreślano znaczenie kapitalizacji i kierunku, w jakim winna rozwijać się akcja inwestycyjna i lokacyjna. W szczególności moment obecny uznany został za szczególnie korzystny dla lokacji rzeczowych, a w pierwszym rzędzie dla lokacji w domach miejskich i gruntach rolnych, oraz w papierach procentowych, przynoszących wysokie dochody. Podkreślono dalekosiężność wzmocnienia handlu, a więc stworzenia wielkich hurtowych przedsiębiorstw

handlowych, a zwłaszcza wielkich domów importowych i eksportowych. Tutaj znowu szczególnie pomyślnie perspektywy rysują się — (w związku z rozległymi ulgami podatkowymi i ułatwieniami kredytowymi, z jakich tego rodzaju przedsiębiorstwa będą mogły korzystać) przede wszystkim na terenie Gdyni.

W dziedzinie rolnictwa wskazano szeregi możliwości wzmocnienia i ożywienia procesów inwestycyjnych, jak w szczególności meloracji i komasacji, które można dokonać przy odpowiedniej mobilizacji inicjatywy prywatnej bez nakładu kapitałów. Wielką pomocą tutaj będzie możliwość spłacenia zaległości podatkowych w naturze.

Odpowiednie ramy ustawowe mają zostać również stworzone w celu zorganizowania i rozwoju stanu rzemieślniczego. Rzucone zostało hasło zwrócenia się frontem do rynku wewnętrznego, co w obecnej rzeczywistości gospodarzej jest koniecznością, a równocześnie warunkiem poprawy, jakkolwiek

dążenie do autarkji nie leży po linii zamierzeń sier oficjalnych.

Naszkicowane powyżej w sposób ogólny, a zarazem przykładowy wytyczne programu gospodarczego na najbliższy okres spełniać mają wśród trudnych warunków współczesnej rzeczywistości rolę drogowskazu dla społeczeństwa w jego codziennej uciążliwej walce na odcinku gospodarczym. Należyte wykorzystanie wskazań tych zależy od niego samego, od zasobu energii twórczej, jaki włoży ono w budowę polskiej gospodarki. Osiągnięcie sukcesu zależy od przeniknięcia do najszerszych warstw świadomości, iż jedynie maksymalny nakład inicjatywy, przedsiębiorczości i energii oraz pełne poczucie odpowiedzialności za swe czyny wobec społeczeństwa i państwa przy spełnianiu pracy na powierzonym sobie odcinku przynieść może dodatnie wyniki i podnieść poziom ogólnego dobrobytu.

Dr. ROMAN BATTAGLIA.

Upadłości i układy.

Trzecim syndykiem masy upadłości „Widzewskiej Manufaktury” został inż. Karol Wendziagolski.

W dniu wczorajszym znalazła się ponownie na wokandzie Sądu Handlowego sprawa upadłości Widzewskiej Manufaktury Sp. Akc. Tym razem przedmiotem rozpraw Sądu było podanie adw. Lachmanowicza, pełn. firmy „Cicurel et Barda — Aleksandria i firmy „Sicmat” — Societa Commercio Materie Tessili in liquo — Medjolan oraz adw. Montlaka, pełnomocnika firmy „Thomas Ewans et Co.” — Manchester i firmy „Mather et Platt Ltd.” London.

W podaniu tem petenci prosili o zamianowanie inż. Wacława Lacherta trzecim syndykiem tymczasowym masy upadłości.

Jak wiemy, decyzją z dnia 5 b. m. sąd zamianował syndykami tymczasowymi Widzewskiej Manufaktury inż. Wł. Eborowicza i dyr. Emila Ruperta, dając wy-

raz zapatrywaniu, iż zarząd masy nie może być jednoosobowy. Uznając w zupełności słuszność tego zapatrywania firmy — wierzyciele uważali nadto, iż ze względu na rozmiary przedsiębiorstwa oraz na niezwykle trudności zarządzania masą upadłości w obecnym kryzysie, byłoby pożądane, by liczba syndyków powiększona została do trzech.

Niezależnie od powyższego wniosku wczoraj jeszcze, krótko przed rozprawą, złożone zostało podanie adw. Rozenblata, pełn. Zakładów Chemicznych w Winnicy oraz Stefana Gilberta, w którym również proszą Sąd o zamianowanie trzeciego syndyka — jednej z osób z pośród kandydatów, zaproszonych przez wierzycieli na posiedzenie Sądu w dniu 5 maja r. b.

Sąd na sesji wczorajszej zamianował

trzecim syndykiem masy p. inż. Karola Wendziagolskiego z tem, że liczbę syndyków uznał sąd za definitywnie dostateczną.

Na tej samej sesji sąd rozpatrywał podanie adw. Wajcmana, pełnom. nadzorczej firmy Światłowski, Kon i Brenner z siedzibą przy ul. Piotrkowskiej nr. 49.

Z podania tego wynika, że od czasu wniesienia prośby o udzielenie nadzoru sądowego, sytuacja finansowa firmy — znacznie się pogorszyła. Wskutek ponownej niewypłacalności dłużników oraz spadku cen, firma poniosła znaczne straty, co zresztą wynika ze złożonego przez nadzorowaną firmę bilansu, wobec czego nie może w całości zaspokoić wierzycieli.

Z propozycji układowych wynika, iż firma Światłowski, Kon i Brenner pragnie zredukować swe należności do 40 proc., płatne w czterech równych ratach po 10 proc. każda w ciągu 24 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ.

Sąd zarządził otwarcie postępowania układowego.

Z załączonego sprawozdania nadzorczy sądowego z dnia 30 kwietnia r. b. wynika, iż w okresie nadzoru nie zaszły żadne większe zmiany, gdyż był to okres przygotowań sezonu.

W najbliższym czasie odbędzie się zebranie wierzycieli w sprawie przyjęcia warunków układu.

Cios dla eksportu konfekcji.

Holandja wprowadziła nowe ograniczenia.

Malejący bardzo poważnie eksport konfekcji polskiej na rynek holenderski otrzymał w ostatnich dniach ponownie bardzo poważny cios. Według informacji uzyskanych przez eksporterów łódzkich, rząd holenderski specjalnym zarządzeniem wprowadził dalekoidacą redukcję importu konfekcji przez wydatne ograniczenie kontyngentów przyznanym poszczególnym krajom. Wyokość nowych kontyngentów nie jest jeszcze dokładnie znana, jednak według otrzymanych informacji ograniczenie będzie bardzo poważne. Restrykcje te dotkną w pierwszym rzędzie rozwijającej się w ostatnim czasie stosunkowo

najintensywniej eksport koszul męskich. Zarządzenia te zbiegają się z bezowocnymi staraniami czynników miarodajnych w sprawie wpuszczenia do Francji olbrzymich transportów konfekcji polskiej zatrzymanych w okresie zamknięcia rynku francuskiego dla odcieży polskiej. Na podstawie porozumienia transporty miały być wpuszczone do Francji w dwóch partjach, a mianowicie w maju i w czerwcu. Dotychczas jednak znaczne te transporty nie zostały do Francji wpuszczone, narażając eksporterów łódzkich na bardzo poważne straty.

Gięda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała słaba, przy obrotach nieco zwiększonych. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe po 7,35. Notowano: Belgja 124,30 (+ 5), Holandia 359,55 — 359,45 (— 25), Londyn 29,87 — 29,88 (— 2), Nowy Jork 7,50 (— 4), Nowy Jork-kabel 7,51 (— 4), Paryż 35,10, Praga 26,53 (— 1), Szwajcaria 172,30, Włochy 46,40 (+ 10); w obrotach międzybankowych Berlin 207,75 (— 75), — W obrotach prywatnych: marka niemiecka 203 (— 100), funt angielski w got. 29,90 (— 20), korona czeska 25,30, dolar gotówkowy 7,45 — 7,43, rubel złoty 4,90, dolar złoty 9,16 i pół, rubel srebrny 1,47, bilon 0,70.

AKCJE. — Na rynku akcyjnym obroty były małe. Mniejsza tendencja przejawiała się dla akcji metalurgicznych. Notowano: BanP Polski 74 — 73,50 (— 50), Cukier 17,75 (+ 50), Lil-

popy 11, Starachowice 9 (+ 15), tranzakcje nie-notowane: Siła i Światło 22 (+ 100), Częstocice 22 (+ 200), Ostrowieckie 23,25 (+ 125).

PAPIERY PROCENTOWE. — Dla papierów procentowych przeważała tendencja słaba. Większych obrotów dokonano jedynie 8 proc. listami m. Warszawy. Notowano: 4 proc. dolarowa 49,50 (+ 25), 4 proc. inwestycyjna serjwa 107,50, 5 proc. konwersyjna 43 (— 50), 6 proc. dolarowa — 48,25 — 48,50 — 48,825 (— 50), 7 proc. stabilizacyjna 48,88 — 49,13 — 49 (— 25), odcinki po 500 dolarów 49,25 — 49,38, 4 i pół proc. ziemskie 37,25 — 37 — 37,50 (+ 25), 8 proc. Warszawy 39,50 — 39,75 — 39,63 (— 12), tranzakcje nie-notowane: 3 proc. budowlana 38,25, 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów 52,50, 7 proc. śląska 35, 4 i pół proc. Warszawy odcinki po 100 zł. — 91, 5 proc. Warszawy 49, odcinki po 100 zł. 57,50, odcinki po 50 zł. 60.

RYNEK WALUTOWY W ŁODZI

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym nastąpiła dalsza zmniejsza dolarów, pomimo dużego stosunkowo zapotrzebowania.

W godzinach rannych płacono za dolary 7,42 i żądano 7,45, gdy Bank Polski płacił 7,40 zaledwie. — Kurs oficjalny: 7,50 (czeka) i 7,51 (kabel).

Pod wieczór w obrotach prywatnych kurs dolara ustalił się na poziomie 7,40 w placeniu i 7,42 do 7,44 w żądaniu. Podaż materiału nieznaczna. Zapotrzebowanie duże, wobec ulimia miesięcznego. Tendencja wybitnie słaba.

Również obniżył się wczoraj kurs funta, za który płacono 29,90 i żądano 30,20, frank francuski bez zmiany 35,10 w placeniu i 35,15 w żądaniu, szwajcarski 172 i pół w placeniu i 173 w żądaniu, marka niemiecka przy słabszej tendencji 206 w placeniu i 207 w żądaniu, szyling mocniej z powodu braku materiału 101 w placeniu i 102 w żądaniu, gulden bez zmiany 173 w placeniu i 174 i pół w żądaniu. — Obroty walutami zmikome.

Tendencja dla złota utrzymana przy kursie rubli 4,90 w placeniu i 4,92 w żądaniu i dolarów 9,20 w placeniu i 9,22 w żądaniu.

Przy minimalnych transakcjach płacono za łódzkie 8-procentowe listy zastawne 36 i trzy czwarte i żądano 37.

(c)

OSTRZEŻENIE

Na 29 maja na 30 maja 1933 roku w pociągu na linii Łódź - Kraków zostały zagubione...

Najlepiej Kupisz

Makę pszenną z pierwszej ręki.



Najlepszy gatunek. Największa wydajność. 'ELEKTROMŁYN' Łódź, ZAKATNA 47, róg 6 Sierpnia...

Do akt Nr. Km. 1101 1933 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi...

Zawiadomienie.

Wczoraj mam zaszczyt zawiadomić Sz. Pu...

'ZDROWIE'

(dawniej Sanato) Własny urządzony, bieżąca woda w pokojach...

Restauracja M. WOLF

Narutowicza Nr. 5 OBIADY Z 3-ch dań 1.20 gr.

wynajęcia sala

Wynajęcie pokojem na I piętrze, centrum miasta ulica...

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy upadłości firmy 'G. Spadkobiercy' na mocy art. 502...

Pensjonat 'ZACISZE'

Teodory pod Łaskiem

Z dniem 10 czerwca OTWARTY ZOSTAJE PENSJONAT dla dorosłych i młodzieży...

Pensjonat 'Wolfówka'

w KOLUMNIE pod Łaskiem po gruntownym odświeżeniu został otwarty pod osobistym zarządem...

KOLUMNA- PENSJONAT 'CARLTON'

UL. ŚLĄSKA pod zarządem TERESY WIRFLOWEJ. Willa skanalizowana, bieżąca woda...

Kupię

gładkie krosna w dobrym stanie, o szerokości 36 do 66 cali.

Gimnazjum Humanistyczne Męskie

oraz Szkoła Powszechna I. Kaceneisona w Łodzi

ul. ZAWADZKA 43, tel. 151-79 Zgłoszenia kandydatów na nowy rok szkolny...

Gimnazjum Żeńskie JÓZEFA ABA

oraz Szkoła Powszechna ZIELONA 10, telefon 122-12

Zapisy do klas gimnazjalnych oraz do szkoły powszechnej...

LEŻY W WASZYM powiększyć znacznie sfery kupujących. Osiągniecie to tylko, dzięki celowej reklamie...

PERLA UZDROWISK ŚLĄSKICH

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ

Wynosi 3-tyg. kuracja ryczałtowa wraz z taksą klimatyczną, 2-krotna porada i opieka lekarska...

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi...

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 22...

Dr. Jan Polak

ul. NAWROT Nr. 7 Tel. 164-21. choroby wewnętrzne i alergiczne...

Dr. J. NADEL

akuszer-ginekolog Godziny przyjęć od 3-5 i 7-8

Na plaży

biustonosze sprężynowe 'DIVO' są niewidoczne. TRAUTGUTTA 8, pr. oi.

LETNISKA I UZDROWISKA

Pensjonat 'GLORIA'

pod opieką lekarską w PODDEBIU (5 minut od przystanku tramwajowego)...

Kolumna

Z dniem 28 maja r. b. został uruchomiony pensjonat dla dzieci i młodzieży...

KRYNICA, PENSJONAT 'TOSKA'

pod zarządem A. SILBERÓW, pełny komfort, znakomita kuchnia. Ceny niskie.

KAPELUSZE DAMSKIE

na sezon letni po leca 'HELENA' Zawadzka Wejście p. bramę

'Czystość'

Piotrkowska 44, telefon 167-45

Zagubione dokumenty

JÓZEFOWI Kosickiemu, zam. w Radogoszczu, ul. Kwiatkowskiego 19...

NAJMODNIEJSZE I NAJTANSZE

kwiaty

EGZOTYCZNE do nabycia tylko w pracowni artystycznej ZEROMSKIEGO 17, m. 15

BÓLE I ZAWROTY GŁOWY Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu Kapeluszowego.

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE

Prywatna Szkoła Powszechna Marii Hochsteinowej

WÓLCZAŃSKA 23 tel. 214-27 Kancelaria przyjmuje zapisy nowowstępujących...

Dźwiękowy Kino-Teatr

„SZTUKA”

Kopernika 16 róg Gdańskiej
tel. 184-66.
DZIŚ PREMIERA!

Na ogólne żądanie Sz. Publiczności udało nam się uzyskać nową kopię najgłośniejszego arcydzieła dźwiękowego mistrza reżyserii ERNESTA LUBITSCHA

„PARADA MIŁOŚCI”

(Książę małżonek)

W rolach głównych: MAURICE CHEVALIER, JEANETTE MACDONALD, LILIAN ROTH i LUPINO LANE, oraz MOGIŁA NIEBNA i NEGÓ ŻOŁNIERZA.

Tylko u nas

Dr. med.
H. Klaczkowa

położnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99.

tel. 213-66
przyjmuje codziennie od 10—12
i 5—8 wiecz.
CENY LECZNICOWE

Doktor
Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne

NAWROT 7, tel. 128-07

Od 10-ej do 12-ej i od 5-ej do 7-ej

Doktor
H. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne

PIOTRKOWSKA 56

tel. 148-62
od 1 i pół — 4, 6—9 wiecz, w niedziele i święta od 10—1

Ceny lecznicowe.

LEKARZ - DENTYSTA
F. Kopeciowska

przyjmuje codziennie od 9 do 3 m. 30

Gdańska 37

tel. 232-55
od 4-ej do 7-ej w lecznicy, Piotrkowska 294. tel. 122-89.

Dr. R. Bornstein
CIECHOCINEK

DW. „ORMUZD”

Dr. Polaka
NAWROT Nr. 7

Tel. 164-21.

prąd wysokiego napięcia i frekwencji, radium, lampa Hellum, DIATERMIA, lampa kwarcowa, promienie pozaczzerwone (cieplne) galwanizacja, faradyzacja, masaże i t. d.

Dr. S. Halborn

CHOROBY DZIECI PRZEPROWADZIŁ SIĘ I MIESZKA OBECNIE PRZY

ul. Gdańskiej 65a.

Nr. tel. 228-82. 50-2

Do akt Nr. Km. 851 1933 r.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 22, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 6 czerwca 1933 r. od godz. 10-ej, odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do firmy „Franciszek Kinderman”. Przemysł Wełniany, w jego lokalu w Łodzi przy ul. Łakowej Nr. 1, składających się z warsztatu tkackiego mechanicznego, oszacowanego na łączną sumę 2000 zł., który można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 17 maja 1933 r.
Komornik: T. ŁOKUCIEWSKI.



DZIŚ WIELKA PREMIERA!

CASINO
pocz. 12, 2, 4, 6, 8 i 10 wiecz.
Tajemnicę życia i śmierci
odsoni niesamowity film osnuty na tle głośniejszej powieści H. G. WELLSA
p. t.

„WYSPA ZATRACONYCH DUSZ”

„DR. MOREAU”

Dziś 2 PORANKI ULGOWE
o godz. 12 i 2

Dr. Józef Wajnsztek
CHOROBY WEWNĘTRZNE
mieszka obecnie
Cegielniana 30
(vis a vis Teatru Miejskiego)
Telefon 102-02

DR. MED. Z. Datyner
UROLOG
mieszka obecnie
na **ZACHODNIEJ 59a**
tel. 148-95.
30-2 przyjmuje od 2—3 i od 6—8 wiecz.

POLA NEGRI w jej pierwszym filmie dźwiękowym p. t. **„NA ROZKAZ KOBIETY”**

Nadprogram: Najnowszy tygodnik Foxa. — Passepartout i bilety ulgowe nieważne.
Ceny miejsc niższe! 20-8 Na poranki dziś o godz. 12 ceny od 12

POSPIESZNA ELEKTRYCZNO-PAROWA PRALNIA CHEMICZNA I FARBARNIA „BŁYSKAWICA” Sp. z ogr. o sp.
ŁÓDŹ, OGRODOWA 9
FILJE: Piotrkowska 44 Kilińskiego 246
ODBIERA Z DOMU ODSYŁA DO DOMU
Wszelkie zlecenia po 24 godzinie całkowicie wykonane
TEL. 236-81

Kupno i sprzedaż
Złoto BIŻUTERIE, SREBRO kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. FIJALKO, PIOTRKOWSKA 7.

Posady
ENERGICZNA, inteligentna wykształcona, czyni z kilkuletnią praktyką, się dziećmi do lat 10-12. 242-83, od 5—7-ej.
POTRZEBNA natychmiast zdolna, nerka. Bar. Sienkiewicza 91.
POTRZEBNY pracownik fryzjerski. Pomorska 107.
POTRZEBNY męski pracownik. Przedziałniana 86. L. Gurzka.BUCHALTER rutynowany, b. podatko wiec i korespondent niemiecki, organizuje i prowadzi gowosc tania. Doprowadza szyn leglosci. Pierwszorzedne refer. Oferty pod „Abacis”.POTRZEBNY zdolny pracownik zierski. Piotrkowska 17.
FRYZJER damsko - męski lub potrzebny. Ludwika 36, za N. Widzew.POTRZEBNA podreczna do prasukien Wólczanska 145, m. 3.
POTRZEBNI pracownicy Srebrna 65, fryzjer i fryzjerka.
BEZROBOTNI (e) inteligentni (e) da dobrze platna prace akwizy (Oferty własnoręcznie do administracji pod „Intratne”.FRYZJER damski potrzebny do du przy ul. Zgierskiej 1. 32. Lesz.

Lokale
POKÓJ z oddzielnym wejściem, w cenie 30—40 złotych poszukiwany od 1 czerwca. Oferty sub „H. W.” do administracji, wzgl. telefonicznie 136-44 od 11—1.
POKÓJ z kuchnią świeżo wyremontowane do odstąpienia. Kilińskiego Nr. 151, lewa oficyna I piętro.
POSZUKUJE 2 pokoi z kuchnią i wygodami. Cena komornego. Sub: „Wu do „Republiki”.LADNY umeblowany, słoneczny pokój z balkonem i łazienką, wejście z korytarza do wynajęcia. Piramowicza 5, front, m. 11.
POKÓJ umeblowany z klatki schodowej z bieżącą wodą do wynajęcia. Sienkiewicza 40, m. 5, I p., tel. 157-75.WSPÓŁLOKATORKA do dużego pokoju poszukiwana z utrzymaniem bez. Oferty Administracja „Młoda”.LADNIE umeblowany pokój z niekropującym wejściem z wszelkimi wygodami. Cena przystępna. Kilińskiego 61, mieszk. 2.
DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią, z wygodami, świeżo remontowane, bez odstepnego i tanie komorne. Wiadomość u gospodarza, Al. I Maja 71.
ODSTĄPIE pokój z kuchnią w centrum miasta (130 zł. kw.). Kuchnia przedzielona ścianką do sifitu, tworzy drugi pokój. Oferty pod „Słoneczne”.DO WYNAJĘCIA nowoczesne 2 i 3 pokojowe mieszkania, nawprost parku Staszycza. Wiadomość: Cegielniana 82, mieszk. 2.
DUŻY słoneczny pokój z telefonem z utrzymaniem do wynajęcia. Traugutta 14, m. 8.

Nad program
wspaniałe dodatki dźwiękowe i aktualności

Nauka i wychowanie
CUDZOZIMIEC udzieli francuskiego (niemieckiego) wzamian za pokój mieszczynie) ewent. przyjmie dziecko na wyjazd. Oferty sub „Pokój”.

DR. MED. Z. Datyner
UROLOG
mieszka obecnie
na **ZACHODNIEJ 59a**
tel. 148-95.
30-2 przyjmuje od 2—3 i od 6—8 wiecz.